

Spór o Trybunał Konstytucyjny trwał do godz. 3:30

6 lipca 2016

Adam Bodnar napisał list do Marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego. Krytykuje w nim nowy projekt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym autorstwa PiS, który był wczoraj drugi raz czytany w Sejmie.

Powstały w sumie cztery projekty takiej ustawy (napisane przez PiS, PSL, Kukiz'15 oraz KOD). Za bazowy uznano rzecz jasna projekt partii rządzącej. Trafił on do dalszego procedowania w komisjach. Tam odrzucono kolejno wszystkie poprawki zgłaszane przez partie opozycyjne, a zaakceptowano zgłaszane przez rządzących. Zaprotestował przeciwko temu Adam Bodnar.

Przedwczoraj Rzecznik Praw Obywatelskich napisał list do Marka Kuchcińskiego. Udowadnia w nim, że PiS usiłuje na siłę powielić zapisy grudniowej ustawy i przeforsować te same rozwiązania, które sam Trybunał uznał za niekonstytucyjne wyrokiem z 9 marca. Rzecznik pisze m.in., że przyjmowanie rozwiązań prawnych, które zostały wcześniej zdyskwalifikowane konstytucyjnie przez Trybunał, stanowi naruszenie zasady demokratycznego państwa prawa

Adam Bodnar chce, aby jego uwagi zostały uwzględnione w dalszym procesie legislacyjnym. „Pozwalam sobie przedłożyć pod rozagę pana marszałka uwagi dotyczące przepisów zawartych w projekcie, które budzą największe wątpliwości co do ich zgodności z konstytucją z punktu widzenia ochrony prawa obywateli do sądu oraz niezawisłości sędziowskiej” – pisze na początku listu, po czym punktuje kolejne rozwiązania budzące jego wątpliwości:

– orzekanie według kolejności wpływu spraw („priorytetem powinny być sprawy dotyczące praw i wolności człowieka i obywatela, a Trybunał powinien swobodnie decydować o tym,

która sprawa ma taki charakter”);

- orzekanie w większości spraw większością 2/3 głosów oraz umarzanie sprawy w przypadku nieuzyskania takiej większości („obywatele zostaną pozbawieni prawa do wydania wyroku, które stanowi jeden z elementów prawa do sądu”);

- odraczanie sprawy na 3 miesiące, gdy co najmniej 4 sędziów sprzeciwi się wydaniu wyroku (Tego typu mechanizm prawny może doprowadzić do pozbawienia obywateli prawa do sądu w niezwykle ważnych dla nich sprawach”);

- zawieszenie w obecnej sytuacji wszystkich spraw będących w toku na 6 miesięcy wobec kryzysu konstytucyjnego („zawieszenie dotyczyć będzie około stu spraw, często o znacznej doniosłości dla obywateli”).

Adam Bodnar skrytykował również uprawnienia, pozwalające prezydentowi oraz Prokuratorowi Generalnemu decydować o tym, w których sprawach TK powinien orzekać w pełnym składzie. Według Rzecznika zbyt daleko ingeruje to w niezależność sędziów Trybunału.

Tymczasem obrady specjalnej komisji sejmowej miały wyjątkowo burzliwy przebieg i zakończyły się dzisiaj dopiero o wpół do czwartej nad ranem. Dziś rano projekt nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wypracowany w oparciu o propozycje zgłoszone przez PiS, zarekomendowała komisja sprawiedliwości i praw człowieka.

Posiedzenie rozpoczęło się wczoraj o godz. 20.00. Po dyskusji jednak członkowie komisji zagłosowali za ponownym omówieniem projektu Prawa i Sprawiedliwości. Opozycja twierdziła, że przystąpienie do omówienia w komisji może odbyć się dopiero po ponownym czytaniu na plenarnym posiedzeniu Sejmu, w innym wypadku konieczne byłoby omówienie wszystkich trzech projektów znajdujących się w dyspozycji komisji. Przedstawiciele PiS przekonywali, że chodzi o formalności, opozycja grzmiła o „cyrku” (.Nowoczesna) lub „niweczeniu 27 lat transformacji”

(P0). Opozycja zaczęła domagać się skierowania projektu PiS do podkomisji oraz przerwania posiedzenia, jednak jej wnioski nie uzyskały większości.

Do projektu ustawy złożonego przez rządzących wprowadzono 30 poprawek, zresztą głównie rękami PiS-u. Oto najważniejsze z nich:

- Z wnioskiem o zbadanie sprawy w pełnym składzie będzie mógł występować jedynie prezes TK, skład orzekający w danej sprawie, albo grupa trzech sędziów (w projekcie wstępnym mógł to być prokurator generalny albo prezydent).
- Wycofano zapis, który pozwalał na podejmowanie w wyjątkowych okolicznościach, orzeczeń większością dwóch trzecich głosów.
- Podczas obrad w pełnym składzie czterech sędziów będzie mogło zgłosić sprzeciw wobec projektu wyroku gdy omawiana kwestia jest szczególnie ważna z punktu widzenia porządku ustrojowego i publicznego. Po kwartalnej przerwie narada zostaje wznowiona, a sędziowskie quadragonale musi przedstawić propozycję rozstrzygnięcia. Ewentualny brak decyzji oznacza kolejne trzymiesięczne odroczenia i ponowne dyskusje.
- Sędziowie TK, od których PAD odebrał ślubowanie, a których Rzepliński nie dopuszcza do orzekania muszą zostać włączeni do prac Trybunału i mają im zostać przydzielone sprawy.

Przepisy przejściowe przewidują też publikację wyroków Trybunału Konstytucyjnego wydanych po 10 marca. Dzień wcześniej zapadł wyrok niekonstytucyjności grudniowej noweli ustawy o TK autorstwa PiS.

Posiedzeniu komisji sprawiedliwości i praw człowieka przewodniczył PRL-owski prokurator Stanisław Piotrowicz.

Autorstwo: WK i BS

Źródło: Strajk.eu

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net